

Cichy marcowy poranek

Pogarbione malowniczymi wzniesieniami Pogórze przecina wstęga potoku. To Łęg Rokietnicki. Wytryska gdzieś niedaleko, w lasach ciemniejących na horyzoncie. Śniegi spływają, słychać wartki poszum wód. Wokół jeszcze nago i pusto, doskonale widać wieś wygodnie położoną w dolinie Łęgu. To Rokietnica. Naród tu pracowity. Kocha matkę - ziemię: orze, sieje, zbiera plony. I pamięta, że kiedyś nienawiść zabijała.

Czas zaciera ślady

Warto je ocalić. Spacer po tym uroczym zakątku jarosławskiej ziemi odkrywa kolejne obrazy, którymi przeszła historia. Wśród okazałych drzew parku zasiedziały się wiekowy dwór Uznańskich. Maszkarony wykrzywiły twarze, już na zawsze zamarło w nich przerażenia. Widziały niejedno. Pilnie strzegą tajemnic i resztek dworskiej świetności.

Nieco wyżej przycupnął budynek leciwej mleczarni. Na murach nie ma śladów kul, ale jest pamiątkowa tablica.

Przypomina, że W Tym Miejscu 8 marca...



Wola szczytę głębiej się od niego, w szeregu stojące tuje pełnią wieczną wartę. Strzelistą zielenią



